

Seria wydawnicza
Wschodni Express

Aušra Kaziliūnaitė

osobista pustka

wybór i tłumaczenie

Paulina Ciucka

Warsztaty Kultury / Lublin 2023

Mėnulis yra tabletė

Księżyc jest tabletką

jau seniai neskaičiau eilėraščio

jau seniai neskaičiau eilėraščio –
aplink vien neišbrendamos
filosofinių knygų pelkės
neįžengiami verstinių romanų
miškai

juose sapnavau tūnant
žvėrį

jis nebuvo rimtas žvėris
toks geltonas
ir perintis

gal kėkštas

dar tik šimto puslapių kėkštas
bet jau tarkim žvėris

seniai neskaičiau eilėraščio
nes jis netelpa
trijuose šimtuose puslapių
netelpa kėkšte

užima daugiau laiko
užima visą laiką

jau seniai neskaičiau eilėraščio
nes netelpa
nes užima

jau seniai neskaičiau šio eilėraščio

Mėnulis yra tabletė

dawno nie czytałam wiersza

dawno nie czytałam wiersza –
wokół rozciągają się grzędzawiska
książek filozoficznych
i nieprzemierzone lasy tłumaczeń
powieści

we śnie widziałam w nich przycajone
zwierzę

kompletnie niepoważne
żółte
i jajorodne

może to była sójka

ledwie stustronicowa sójka
ale jednak zwierzę

dawno nie czytałam wiersza
bo się nie mieści
na trzystu stronach
nie mieści się w sójce

zajmuje więcej czasu
zajmuje cały czas

dawno nie czytałam wiersza
bo się nie mieści
bo zajmuje

dawno nie czytałam tego wiersza

iš liūdnojo dievo memuarų

iš upės iškirpau žmogų

ėmiau į leteną pirmą pasitaikiusį
gatve žengiantį trafaretą –
šešėlį sutvertą anksčiau
už jį metusį

ir kirpau kirpau
ir pjoviau –

apvali galva
dvi panašaus ilgio rankos
dvi panašaus ilgio kojos

iš upės iškirpau žmogų

jis teka banguoja
šnypščia ir
nejuda

bet
į jį du kartus
nejbrisi

z dziennika smutnego boga

wyciąłem z rzeki człowieka

złapałem pierwszy lepszy
idący ulicą szablon –
ludzki cień
stworzony jakiś czas wcześniej

wycinałem wycinałem
aż wyciąłem

okrągłą głowę
dwie ręce o podobnej długości
dwie nogi o podobnej długości

wyciąłem z rzeki człowieka

płynie wzbiera
szumi choć
nie występuje z brzegów

ale
niepodobna wejść do niego
dwa razy

lietus Vilniuje

duobkasiai
palengva iškasa miestą
nuleidžia į jį užkaltus mus
ir beria ant viršaus lietu

iš pradžių –
saujomis
vėliau –
kastuvais

dar vėliau
tiesiog tylėjimu

Mėnulis yra tabletė

deszcz w Wilnie

grabarze
powoli ekshumują miasto
potem do grobu opuszczają nasze ciała
i zasypują je deszczem

odmierzonym
garścią
potem
łopatą

na koniec
milczeniem

nematomos metamorfozės

ar mylėtum mane
jei staiga pasikeistų
mano lytis kvapas
odos spalva
ar metų laikas

ar mylėtum
jei būčiau gėlė ir akmuo
arba gėlė užaugusi
tarp mažų akmenėlių

ir
apskritai
ar myli mane

tomis trumpomis akimirkomis
kai iš tiesų
jais būnu

Mėnulis yra tabletė

niewidzialne metamorfozy

czy będziesz mnie kochać
gdy zmienię
płeć zapach
kolor skóry
albo gdy zmieni się pora roku

czy będziesz mnie kochać
gdy stanę się kwiatem albo kamieniem
albo kwiatem
wyrośniętym pośród kamieni

a
przy okazji
czy kochasz mnie

w tych okamgnieniach
kiedy rzeczywiście
nimi bywam

nakties anatomija

šiandakt tu –
išmesta į krantą
žuvis

godžiai sulesiu tavo kūną
ir besnapiams laiko paukščiams
liks tik ašakos

liks tik griaučiai
šios nakties griaučiai
įstrigę eilėrašty

Mėnulis yra tabletė

anatomia nocy

tej nocy jesteś
rybą
wyrzuconą na brzeg

chciwie obedrę cię z ciała
i bezdziobym ptakom czasu
zostaną tylko ostki

zostanie tylko szkielet
szkielet nocy
który utknął mi w wierszu

gerai pažįstamam nepažįstamajam

kada nors pasakysiu tau didelę jūrą
pakabinsiu ant sienos seną sudužusį veidrodį
su baisiomis žuvimis
kuriame braidysim abu
taškysimės
pamiršę atsargumą
ir mandagiai kostelti

jei raumenys
apleis kaulus
o kaulai
nustos buvę

tik tuomet
iš tiesų
pagaliau susitiksim

kalbėsime
vieni su kitais
vieni su kitais
vieni

ir tada pasakysiu tau didelę jūrą
su baisiomis žuvimis

iš kurių viena –
meilė

Mėnulis yra tabletė

bliskiemu nieznanemu

pewnego dnia opowiem ci wielkie morze
 na ścianie zawieszę stare zbite lustro
 z przerażającymi rybami
 w którym oboje będziemy brodzić
 w którym będziemy się pluskać
 zapominając o ostrożności
 i uprzejmym chrząkaniu

kiedy mięśnie
 odejdą od kości
 a kości
 rozsypią się w proch

wtedy
 dopiero
 naprawdę się spotkamy

i będziemy
 ze sobą rozmawiać
 ze sobą rozmawiać
 ze sobą

wtedy opowiem ci wielkie morze
 z przerażającymi rybami

z których jedna
 to miłość